

Jest na boru gajecek

Odrzuciła względy samego króla, a kat, który miał ją skrócić o głowę, padł przed nią na kolana i wyznał miłość - tak z męskimi sercami postępuje w premierowym teledysku zespołu regionalnego Węgojska Strużka „śliczna warnijska ulendzionka”. Warmiński zespół jest ostatnio na fali, zwyciężył na Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej w Swietłogorsku.

[Kliknij i obejrzyj teledysk Węgojskiej Strużki!](#)



O tym, jak bogaty jest folklor i kultura ludowa Warmii, zespół Węgojska Strużka przekonuje już od ośmiu lat. Robi to z zaangażowaniem i sukcesami na arenie regionalnej, krajowej i międzynarodowej, czego dowodem są liczne nagrody na festiwalach i przeglądach twórczości. Do tej pory Węgojska Strużka nie miała w swojej historii oficjalnego teledysku.

- Marzyliśmy od lat, żeby nagrać film z warnińską piosenką, który mógłby dotrzeć do jak najszerszego grona odbiorców - przyznaje Teresa Kacperska, szefowa Węgojskiej Strużki. - Żyjemy w kulturze obrazkowej i właśnie tędy wiedzie droga do młodych ludzi.

Znów głośno o Warmii

Nagranie profesjonalnego teledysku i 500 płyt z utworem było możliwe dzięki pieniądзом unijnym, które w konkursie przyznała Lokalna Grupa Działania „Południowa Warmia” z Barczewa. Stowarzyszenie skupiające organizacje i aktywnych mieszkańców sześciu warnińskich gmin już niejednokrotnie wspierało przedsięwzięcia promujące i przybliżające dziedzictwo historyczne Warmii. Ostatnim z działań było wydanie pierwszego w historii „Elementarza gwary warnińskiej”.

- Zależy nam, żeby o Warmii i jej przebogatej historii było coraz głośniej - mówi Tomasz Piłat, prezes LGD „Południowa Warmia”.

Medialna premiera teledysku do warnińskiej piosenki ludowej „Jest na boru gajecek” została zaplanowana na środę 11 września w olsztyńskim Starostwie Powiatowym.

- Powiat od wielu lat wspiera i promuje nasz zespół, a także Warmię, więc wybór miejsca był naturalny - mówi Teresa Kacperska.

Starosta olsztyński Mirosław Pampuch podkreśla zasługi Węgojskiej Strużki dla promocji Warmii.

- To co robią dla Warmii w Węgoju jest kapitalne! - przyznaje starosta Mirosław Pampuch. - Teledysk jest znakomity, to pierwszy profesjonalny klip w wykonaniu warnińskiego zespołu ludowego. Oprócz kapeli na uwagę zasługuje cała wieś, która jest wioską tematyczną Warmińskich Straszycel i znakomicie przyciąga do siebie turystów.

Zaloty króla do „ulendzionki”

Sam teledysk był kręcony w warmińskim Stryjewie w otoczeniu warmińskich chałup, malowniczych pól i stawów.

- Wybraliśmy piosenkę „Jest na boru gajecek”, bo miała filmowy rytm i opowiada fajną historię o zalotach króla do „ślicznej warmijskiej ulendzionki”, czyli ładnej i dorodnej warmińskiej dziewczyny-ulęgałki, takiej gruszczeni – wyjaśnia Teresa Kacperska.

Możemy zdradzić jedynie, że „ulendzionka” odrzuca zaloty króla, a ten za karę nasyła na nią kata z toporem.

- Praca na planie filmowym była dla nas przyjemnością i dobrą zabawą – wspomina Teresa Kacperska. Płyty z klipem zostały już wysłane do szkół z Warmii, bibliotek, domów kultury i gmin. To nie jedyny sukces Węgojskiej Strużki. Warmiński zespół zajął pierwsze miejsce w odbywającym się w dniach 30 sierpnia – 1 września VII Festiwalu Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej w Swietłogorsku w Obwodzie Kaliningradzkim. Do konkursu zgłosiło się ośmiu solistów i 19 zespołów (chórów i grup wokalnno-muzycznych), w sumie prawie 400 osób z obu państw! Kapela z Węgoja zaprezentowała się w piosenkach „Serce w plecaku”, „Pałacyk Michła” oraz w jednym z najśłynniejszych walców rosyjskich „Na sopkach Mandżurii”, do słów Демьяна Бедного. Wyjazd Węgojskiej Strużki do Rosji był możliwy dzięki wsparciu finansowemu Starostwa Powiatowego w Olsztynie.

Drukuj